

**Włóknianki i włókniarze!**

**Rozwijajcie przodujące metody pracy! Dajcie więcej tkanin i odzieży ludzom pracy, dbajcie o wysoką jakość waszych wyrobów!**

„Ja nie wypuszczę braku”

Cena 20 gr.

Oплата pocztowa uliszczona ryczałtem

**EXPRESS**  
ILUSTROWANY

Nr 190 (3277) | WTOREK, 28 KWIETNIA 1953 R. | ROK VIII

**Do walki o jakość**

**powinni włączyć się wszyscy**

**Uchwała CRZZ w sprawie inicjatywy W. Saja**

WARSZAWA. — Sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych podjął w tych dniach uchwałę w sprawie wzmocnienia walki z brakorobstwem — o rozwijaniu współzawodnictwa pracy pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku”. W uchwale czytamy m. in.:

**BTyśkanica**  
FARBIARNIA I SKRECALNIA — PRZODUJE

Przewodnicząca rady zakładowej ZPB im. Hanki Sawickiej, Irena Dolinska bierze do ręki duży wykaz. — Ponad 1700 zobowiązań pierwszomajowych — mówi — podjęła nasza załoga.

— A jak wygląda ich realizacja? — Farbiarnia i skrecalnia wykonują je i to przed terminem — pada odpowiedź. — Gorzej w przedziałach i szpularni, mają trudności.

Rzeczywiście w tych oddziałach nie wszyscy jeszcze wykonują podjęte na cześć Świąta Pracy zobowiązania. W dużej mierze winę za to ponoszą majstrowie, którzy nieumiejętnie organizują produkcję i w małym stopniu mobilizują swe zespoły do realizacji zadań produkcyjnych.

Wynik jest taki, że obok Janiny Herman, Stefana Opic, Ireny Dardas i Feliksę Gutowskiej, które w tych dniach osiągnęły ponad 120 proc. są tacy, którzy nawet zaniżyli swą produkcję.

**UWAGA NA DUBLARNIE...**

— Oj, ta dublarnia — skarży się kierochnik skrecalni Wieczorkowski. — słabo u nich z jakością. Przez to i skrecalnia ma dużo kłopotów.

A majstrowie w dublarni ZPB im. H. Sawickiej niewiele się dotychczas martwią o jakość swej produkcji. Zapominają o tym, że utrudniają pracę skrecalni. W skrecalni wszyscy chcą pracować jak najlepiej, nie uznają brakorobstwa i sami też nie chcą przyjmować braków z dublarni.

Syn ludu



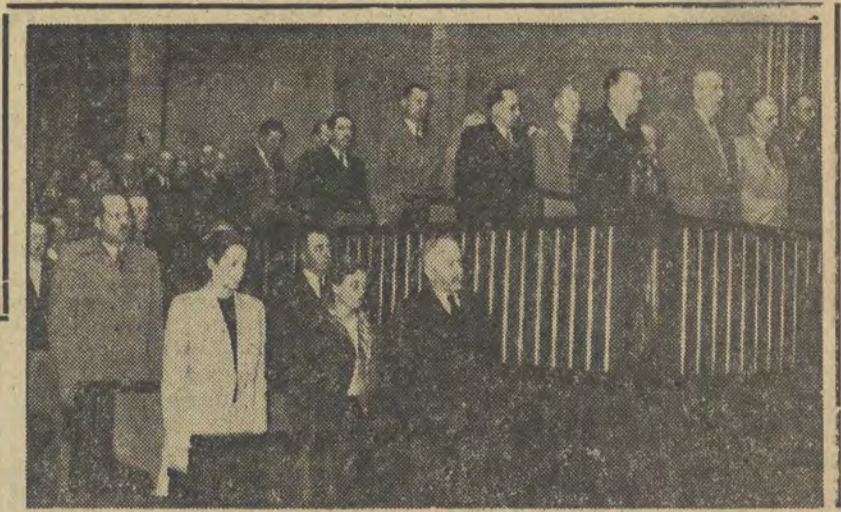
W dniu 28 kwietnia naród francuski obchodzi 53 rocznicę urodzin swego wielkiego wodza — Maurice Thoreza. Wszyscy uczciliwili Francuzi, którym droga jest sprawa wolności i niepodległości ich ojczyzny, sprawa pokoju, manifestują w tym dniu swe głębokie uczucia dla człowieka, który od lat kieruje walką mas ludowych o te cele.

Thorez — syn i wnuk górnika, od wczesnego dzieciństwa poznał co to nędza i wyzysk. Jako 19-letni młodzieniec stanął w szeregach walczących rewolucjonistów, a od roku 1930 kieruje jako sekretarz generalny Komunistyczną Partią Francji — przewodniczącą klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — czołową siłą narodu francuskiego.

Wieloletnia walka w służbie ludu, głęboki patriotyzm i internacjonalizm, bezgraniczna wierność ideom Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina zjednały Thorezowi ogromny autorytet i miłość nie tylko narodu francuskiego, lecz także całej postępowej ludzkości.

Dnia 25 kwietnia 1953 roku rozpoczęła się II sesja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, poświęcona uchwaleniu budżetu państwa na rok 1953.

Na zdjęciu: Posłowie w czasie chwili ciszy dla uczczenia pamięci Józefa Stalina.



Jednomyślna uchwała przedstawicieli narodu

## Sejm zatwierdził budżet na 1953 r.

Zamknięcie II sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

WARSZAWA. — W DNIU 27 BM. SEJM POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ UCHWAŁIŁ USTAWĘ BUDŻETOWĄ NA ROK 1953. NA POSIEDZENIU OBECNI BYLI CZŁONKOWIE RADY PAŃSTWA Z PRZEWODNICZĄCYM RADY PAŃSTWA ALEKSANDREM ZAWADZKIM NA CZELE.

NA POSIEDZENIE PRZYBYŁ RZĄD Z PREZESEM RADY MINISTRÓW, BOLESŁAWEM BIERUTEM NA CZELE.

6 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otworzył marszałek Dembowski. Po zaakceptowaniu porządku dziennego Izba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusji nad projektem ustawy budżetowej na rok 1953 i sprawozdaniem Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1951.

W dyskusji głos zabierali następujący posłowie: BARON (woj. opolskie), WOJTKOWSKI (woj. lubelskie), KOROTYNSKI (woj. warszawskie), PIKORSKI (woj. olsztyńskie), ANDRZEJEWSKI (woj. szczecińskie), SCHAYER (woj. bydgoskie), LUBIENSKI (woj. warszawskie), OSMANCIUK (woj. szczecińskie) oraz IGNAR (woj. łódzkie).

Po zamknięciu dyskusji marszałek Sejmu zarządził głosowanie. Sejm ustawę budżetową na rok 1953 uchwalił jednomyślnie. Również sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu na rok 1951 zostało zatwierdzone jednomyślnie.

Po przerwie w drugim punkcie porządku dziennego sprawozdanie komisji spraw ustawodawczych o dekrety z dnia 7 marca 1953 r. o przemianowaniu miasta Katowice na miasto Stalinogród i województwa katowickiego na województwo stalinogrodzkie złożył pos. Gustaw Morciniek.

Lud Śląska — serce przemysłu Polski — jak je określił Bolesław Bierut — stwierdził m. in. G. Morciniek — pragnie przez przemianowanie Katowic na Stalinogród, a województwa katowickiego — na stalinogrodzkie, zbudować wieczny pomnik wielkiemu Stalinowi.

W głosowaniu Sejm jednomyślnie

z zatwierdził, wśród długotrwałych gorących oklasków, dekret o przemianowaniu miasta Katowice i woj. katowickiego na miasto Stalinogród i woj. stalinogrodzkie.

Następnie szereg posłów składał sprawozdania o dekretach wydanych przez Radę Państwa w okresie między sesjami, które zostały przyjęte przez Sejm jednomyślnie uchwalone, po czym, wobec wyczerpania porządku obrad sesji, marszałek Dembowski ogłosił sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej za zamkniętą.

Lud Francji wypowiedział się za swoją partią

## Zwycięstwo komunistów w wyborach samorządowych

PARYŻ. — W dniu 26 bm. odbyły się na terenie całej Francji i w Algierze wybory samorządowe.

Jak donosi agencja AFP, w Paryżu i na przedmieściach Paryża uczestniczyło w głosowaniu 70 proc. wyborców. Według doniesień z różnych departamentów, w wyborach brało udział 50 proc. wyborców. Dotychczas ogłoszono jedynie rezultaty wyborów w poszczególnych okręgach.

Z danych tych wynika, że partia komunistyczna, najsilniejsza partia polityczna Francji zwiększyła swój stan posiadania w miastach i okręgach przemysłowych.

Pierwsze rezultaty wyborów świadczą równocześnie o druzgocącej klęsce gaullistów.

„Humanité” w artykule wstępnym pt. „Zwycięstwo Francuskiej Partii Komunistycznej” stwierdza m. in.:

Ostateczne wyniki niedzielnych wyborów nie są jeszcze znane, lecz dane częściowo wskazują na podstawowy fakt: partia nasza znacznie poprawiła swe pozycje niemal we wszystkich miejscowościach Francji w porównaniu z wyborami w roku 1947.

Na prowincji w licznych miejscowościach reakcja liczyła na listy koalicyjne zmontowane dzięki przywódcom socjalistycznym. Mimo to została ona pobita przez listy unii robotniczej i demokracji, wysunięte przez naszą partię.

W Ivry pod Paryżem, według niepeł-

nych jeszcze danych, FPK uzyskała przeszło 60 proc. ogólnej liczby głosów.

W Grigny (Seine - et - Oise) wybrani zostali wszyscy kandydaci komunistyczni. Nie przeszedł żaden kandydat koalicji SFIO, MRP i RPF. W Billancourt wybrana została lista FPK, uzyskując 59,29 proc. głosów, a w Genesee — również lista komunistyczna, uzyskując 60 proc. głosów. W Lunery na pierwszym miejscu wybrany został komunista, bohaterki marynarzy Henri Martin. FPK uzyskała wszystkie 17 mandatów w departamencie Cher.

Urzędowo podano ostateczne wyniki z niektórych okręgów wyborczych. W ósmym okręgu wyborczym Paryża na 193.520 uprawnionych do głosowania głosowało 138.660 wyborców. Partia komunistyczna zdobyła 33,42 proc. głosów (w wyborach do zgromadzenia narodowego w 1951 r. — 31,8 proc.) — partia de Gaulle'a (RPF) zdobyła 11,19 proc. głosów (27 proc.).

W Marsylii partia komunistyczna zdobyła 37,1 proc. głosów (w poprzednich wyborach komunalnych 36,6 proc. głosów) oraz 24 mandaty, — partia de Gaulle'a — 7,3 proc. (38,5 proc.) oraz 4 mandaty.

W okolicach podmiejskich Paryża partia komunistyczna uzyskała 41,1 proc. wszystkich oddanych głosów.

**Le światło**

■ NOWY JORK. — Jak donosi prasa amerykańska, biskup kościoła metodystów, B. Oxum, poddał ostrej krytyce oświadczenia „komisji do badania działalności antyamerykańskiej”.

Podkreślił on, że kartoteka zmontowana przez tę „komisję” zawiera co najmniej w 80 proc. fałszywe dane oparte na kłamstwie i na pozabawionych wszelkich podstaw materiałach.

■ NOWY JORK. — Według doniesień agencji prasowych z Gwatemali aresztowani w marcu przywódcy nieudanego spisku antyrządowego przyznali, że rządy Salvadoru, Hondurasu, Nikaragui i San Domingo zaopatrywały ich w broń dla dokonania zamachu stanu, którego celem było usunięcie prezydenta Gwatemali Arbensa.

■ GENEWA. — Dnia 25 kwietnia zakończyły się tu obrady ekspertów handlowych krajów Europy Wschodniej i Zachodniej, które toczyły się od 13 bm.

Obrady w Genewie wzbudziły duże zainteresowanie opinii publicznej.

■ BERLIN. — Jak podaje agencja ADN, 25 bm. rozpoczął się w Niemczech zachodnich strajk stoczniowców Bremy, Bremerhaven i Weserack. Do strajku przystąpiło przeszło 40 tysięcy robotników i 3 tysiące pracowników zatrudnionych w stoczniach. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

## Życzenia KC PZPR z okazji 50 rocznicy urodzin Nikosa Zachariadisa

Do Towarzysza Nikosa Zachariadisa Sekretarza Generalnego Komunistycznej Partii Grecji.

Z okazji 50 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam, Drogi Towarzyszu, braterskie pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla dobra ludu greckiego i sprawy socjalizmu.

Echa wymiany jeńców w Korei

## Kampanię oszczerstw rozpętała prasa amerykańska

PEKIN. — Informując o dalszym przebiegu wymiany chorych i rannych jeńców wojennych w Korei, korespondent Agencji Nowych Chin zwraca uwagę na fakt, że dotychczas Amerykanie nie repatriowali ani jednego oficera. Znamienne jest również, że wśród jeńców repatriowanych przez stronę amerykańską są umysłowo chorzy.

Wśród jeńców repatriowanych przez stronę koreańską — chińską nie było ani jednego umysłowo chorego. O przyczynach zaburzeń umysłowych niektórych repatriowanych przez stronę

amerykańską jeńców — podkreśla korespondent — można sądzić na podstawie tego, co mówią. Powtarzają oni wciąż słowa: „Chcę do domu, pozwólcie mi wyjechać”.

LONDYN. — Prasa angielska wyraża niepokój, że rozpętała w części prasy amerykańskiej kampania na temat rzymskich „okrucieństw”, których doznawali jeńcy wojsk ONZ, może przyszkodzić zawarciu pokoju w Korei. „Ci, którzy usiłują wznieść historię o powiadaniami o okrucieństwach — pisze „Reynolds News” — oddają złą przysługę ludzkości”. — „Próba wykorzystania powrotu jeńców do propagandy zimnej wojny — oświadcza „Sunday Pictorial” — jest wstrętna”.

# Pokojowa inicjatywa ZSRR

Pokojowa inicjatywa obozu socjalizmu, zwłaszcza zaś propozycje koreańskie i chińskie oraz fakt poparcia ich przez Związek Radziecki, powitane zostały przez opinię światową jako dalszy krok na drodze do międzynarodowego odprężenia. Głęboko zapadły w serca milionów ludzi na całym świecie, wypowiedziane przez premiera Związku Radzieckiego, G. Malenkowa, który oświadczył na sesji Rady Najwyższej ZSRR:

„W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami nie wyłączając naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi”.

W dniu 16 bm. prezydent USA Eisenhower wygłosił przemówienie, które opinia światowa przyjęła jako odpowiedź na pokojowe deklaracje rządu radzieckiego. Podany przez nas w ostatnim numerze artykuł „Prawdy”, omawiający wystąpienie prezydenta USA wywołał w świecie ogromne zainteresowanie i spotkał się z gorącym poparciem wszystkich uczciwych ludzi, którym leży na sercu sprawa zachowania pokoju.

**S**ŁOWA prezydenta Eisenhowera o dążeniu USA do pokoju przyjęte zostały z zadowoleniem przez opinię światową, jednakże w tym samym przemówieniu prezydenta znalazły się wypowiedzi sprzeczne z tą deklaracją, jak np. pogroźki o „wojnie atomowej”, chociaż wiadomo, że tego rodzaju pogroźki w stosunku do ZSRR nie osiągają celu. W przemówieniu znalazły się również słowa o „wstępnych warunkach”, na podstawie których dopiero USA byłoby gotowe do rozmów. Ta wzmianka budzi sprzeciw opinii światowej, gdyż wiadomo, że Związek Radziecki nie wiąże swego apelu o pokojowe uregulowanie spornych problemów z jakimikolwiek wstępnymi żądaniami pod adresem USA czy innych krajów.

Prezydent Eisenhower wspominał, że „przekonywane są jedynie czyny”. Słusznie. Właśnie czyny świadczą o konsekwentnie pokojowej polityce ZSRR. Dobitym wyrazem tego jest np. sprawa Korei, co do której Związek Radziecki poparł propozycje zmierzające do zaprzestania przelewu krwi.

Niemniej dobitnym przykładem jest sprawa Niemiec. Związek Radziecki walczy o pokojowe, zjednoczone Niemcy demokratyczne, podczas gdy USA zmierzają do odrodzenia militarystyki i wskrzeszenia Wehrmachtu. Prezydent Eisenhower przemilczał w swym przemówieniu układ poczdamski, który ustalił warunki wskrzeszenia nowych Niemiec. Prezydent przemilczał również sprawę największego kraju świata — Chin Ludowych, wobec których USA kontynuują wrogą politykę.

Co się tyczy ONZ, prezydent Eisenhower mówił o gotowości przekształcenia tej organizacji w skuteczne narzędzie obrony pokoju, jednak fakty świadczą o tym, że USA zamieniają ONZ w dodatek do swego Departamentu Stanu, gwałcą Kartę Narodów Zjednoczonych.

Prezydent poruszył również kwestię krajów Europy Wschodniej. Pragnąłby on, by przywrócono w tych krajach dawne, znieprawdzone przez narody rządy reakcji. Jednak narody tych krajów, w tej liczbie naród polski, uważają za zbyt dużą „troskę” prezydenta USA o nie i w pełni popierają swe rządy, prowadzące politykę zgodną z ich żywymi interesami.

Wiedząc, że ludzkość domaga się redukcji zbrojeń, prezydent USA przedstawił propozycje, które oczywiście, nie mogą budzić zastrzeżeń, lecz są zbyt ogólnikowe, by mogły ruszyć z miejsca niecierpiącą zwłoki sprawę redukcji zbrojeń. Również nieokreślona jest propozycja w sprawie utworzenia „funduszu pomocy”. Chodzi prawdopodobnie o nowy wariant planu Marshalla, który dał się już mocno we znaki objętym nim krajom.

„Prawda” omawia również wojownicze wystąpienie min. Dullesa w kilka dni po przemówieniu prezydenta, które uważane jest powszechnie za komentarz do tego przemówienia.

Jest oczywiście — podkreśla „Prawda” — że za podstawę poprawy stosunków międzynarodowych mogą służyć tylko propozycje rzeczywiście zmierzające do pokojowego uregulo-

wania spraw spornych. Nie mogą to być projekty, stanowiące przyozdobione nowymi frazesami warianty starych metod.

Artykuł „Prawdy” wywołał ogromne wrażenie w świecie. Ten ważny dokument, wskazujący drogę do trwałego pokoju zyskał poparcie wszystkich, którzy istotnie są za pokojem. Naród polski popiera gorąco i z uznaniem wita inicjatywę radziecką, która zmierza do utrwalenia pokoju.



## Odpowiadamy na ankietę pt. „Co mi dało studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR?”

...Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR nauczyło mnie cenić jeszcze bardziej wielką siłę i spistość KPZR, która prowadzi swój naród do komunizmu. Zrozumiałam też, że polepszając swoją pracę zawodową i swą naukę, przyczyniam się do szybszego zbudowania socjalizmu w Polsce.

Moją pracę, staram się ulepszać. Zainteresowałam się bardziej zagadnieniami, jakie stanęły przed całym Komitetem Kultury Fizycznej, wkładam więcej zainteresowania w wykonanie swej pracy.

Jako członek ZMP zdaję sobie sprawę z tego, że każda praca jest ważna i każda praca trzeba wykonywać z zapalem i poświęceniem.

Na podstawie materiałów XIX Zjazdu zrozumiałam jeszcze bardziej, na czym polega wielkość partii jako kierownika narodu. XIX Zjazd ukazał mi wizję przyszłości świata, świata materialnego i kultu materialnego dobrobytu...

EWA JUSZCZAK  
Łódzki Komitet Kultury Fizycznej  
Pl. Komuny Paryskiej 5

## Z wizytą u przewodniczącej komitetu obwodowego Frontu Narodowego Naszym zadaniem — praca wśród kobiet

Przed chwilą Ostrowska wróciła do domu. Zrzuciwszy płaszcz, założyła fartuch i zabrała się do codziennych porządków. Wreszcie — koniec. Jeszcze tylko nastawić wodę na herbatę i można zabrać się do pisania referatu.

Irena Ostrowska rozkłada na stole teczkę z nagłówkiem „Komitet Frontu Narodowego”. Mieszczą się w niej wszystkie dokumenty dotyczące działalności komitetu obwodowego nr 141, a pośrednio i jej — przewodniczącej.

Znajomym Ostrowskiej niejednokrotnie nasuwa się na myśl pytanie, w jaki sposób potrafi ona pogodzić pracę zawodową w Centralnym Zarządzie Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych z pracą społeczną w szeregach Ligi Kobiet, w Komitecie Frontu Narodowego no i... z zajęciami w domu?

— To wymaga sporo wysiłku — mówi z uśmiechem ob. Ostrowska, kiedy zadajemy jej takie właśnie pytanie — ale... wszystko można zrobić. Przy dobrej organizacji pracy — i... co najważniejsze, przy dobrej woli. Dużo zresztą mamy kobiet pracujących zawodowo i społecznie — mówi dalej. — Chciałabym jednak opowiedzieć o naszym planie pracy i zamiarach na najbliższą przyszłość.

Poza stałą pracą agitacyjną wśród mieszkańców bloku, pragniemy zająć się szczególnie kobietami nie



Na zdjęciu: nowowytbudowany — wspaniały Dom Kultury w Ozimku (woj. opolskie), z którego już od 1 maja br. korzystają będa mieszkańcy miejscowego osiedla robotniczego.

CAF — fot. Pieńkowski

## U źródła dobrej jakości

— Podoba mi się ten materiał. Wolałbym jednak, żeby był w pierwszym gatunku...

— Niestety, ta sztuka jest w drugim gatunku, w pierwszym o tym samym wzorze nie mamy na razie.

Rozmowę słyszeliśmy w jednym z łódzkich sklepów włókienniczych MHD.

Kierownik tkalni w zakładach wełnianych im. 9 Maja mógłby do tej rozmowy dorzucić i swoje uwagi.

— Jakość materiału to nie tylko sprawa tkaczy. Zdarza się, że i kaczka przez swoje niedbalstwo dyskwalifikują tkaninę, produkując ją w drugim czy nawet trzecim gatunku, ale, wierzyć mi, jakość rodzi się daleko wcześniej, przed kaczkami. Na zgrzeblarkach i samoprząśnicach...

Irena Maćkowiak w ZPW im. 9 Maja obsługuje zespół zgrzeblarek. Właśnie te zgrzeblarki w procesie technologicznym każdej tkaniny wełnianej mają pierwszy głos w sprawie jakości.

## Dokumentacja prasowa

Nakładem RSW „Prasa” ukazują się co tydzień wydawnictwo Dokumentacja Prasowa, które podaje najważniejsze materiały z prasy polskiej i zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem radzieckiej.

Po przeprowadzeniu zmian w sposobie redagowania wiadomości są obecnie ujmowane w takim streszczeniu, które pozwala na wykorzystanie ich bez konieczności sięgania do źródła. Dokumenty podawane są w pełnym brzmieniu. Kluczem do odszukania w/w domości jest szczegółowy skorygowany.

Dokumentacja Prasowa stanowi poważną pomoc w pracy dla publicystów, bibliotek, działaczy politycznych i społecznych, referatów prasowych itp.

Komplet za rok 1952 jest do nabycia w administracji pisma w Warszawie przy ul. Emilii Plater 10.

## — Chciałbym być oficerem...

# Spotkali się z podchorążymi by poznać ich życie w szkole

**T**RUDNO było w sobotę po południu dostać się na Widzew. „Dzie siatki” i „osiemnastki” wyładowane były do granic swych możliwości.

Bezustannie rósł tłum młodych ludzi przed wejściem do Hali Sportowej, zapelniali się rzędy ławek wewnątrz hali. Widać tu było sama młodzież — młodzi są robotnicy i równie młodzi podchorążowie, którzy przybyli tu, by z kolegami z fabryk łódzkich podzielić się swymi osiągnięciami w wojsku, opowiedzieć o swym życiu.

Szybko zawiązały się niemi przyjaźni między młodymi ludźmi. Rozmowę i śmiechy przerwało dopiero

rozpoczęcie się oficjalnej części spotkania.

Otworzył je przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP, Lewandowski. Następnie głos zabiera w imieniu żołnierzy kpt. Różyński.

— Jedną z charakterystycznych cech naszego ludowego wojska — mówi kapitan — jest jego ścisła więź z całym narodem. Wszyscy z dumą wspominamy bohaterską plectotę, czolgistów, lotników, którzy wstawili się w czasie walki z faszystami męstwem i odwagą.

Chcąc być takimi jak ci żołnierze spod Lenina, Warszawy i Berlina co roku zgłaszają się do szkół oficerskich różnego typu — najlepsi młodzi robotnicy, chłopcy, synowie inteligencji pracującej. Tacy podchorążowie, jak Pawlak, Michalski, Wasiński jeszcze rok temu pracowali w łódzkich fabrykach. Dziś są oni przewodnikami wyszkolenia bojowego i politycznego. Obecnie zgłaszają się nowe zastępy kandydatów do szkół oficerskich. Przed wami wszystkimi stoją otworem szkoły wojskowe różnego typu.

Następnie głos zabierają podchorążowie, którzy mówią o swym życiu w szkole, o nauce. Po nich wchodzi na mównicę kandydat do szkół oficerskich. Dziękując władzy ludowej, że im, robotnikom, i synom robotników umożliwiła wstąpienie do szkół oficerskich, że daje im wiedzę i zaszczytną pracę.

Podchorążowie poza zajęciami wojskowymi i nauką mają także czas na zajęcia kulturalne. Przekonali się o tym zebrani na spotkaniu, słuchając pieśni i recytacji, podziwiając piękne tańce w wykonaniu podchorążych.

Dzięki spotkaniu młodzież jeszcze lepiej poznała życie żołnierzy i na pewno wielu z obecnych w sobotę w hali złoży podania o przyjęcie do szkół oficerskich.

## Dni Oświaty Książki i Prasy obchodzimy 17 — 31 maja

Tradycyjne Dni Oświaty Książki i Prasy w bieżącym roku odbędą się w okresie od 17 do 31 maja.

Odczyty, konkursy, koncerty, wieczory literackie, kiermasze książki — oto imprezy organizowane w tym okresie. A organizatorami będą rozmaite instytucje i organizacje, do których i młodzież — słowem wszyscy, komu bliskie są sprawy związane z upowszechnianiem kultury. Głównym jednak organizatorem tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy w Łodzi jest Miejska Rada Czytelnictwa i Książki. W związku z tym wszystkie instytucje i organizacje plany swe i projekty dotyczące imprez projektowanych w tym okresie powinny uzgadniać z Radą. Mieści się ona w Wydziale Kultury PRN m. Łodzi, ul. Parkowa 8, pokój 452.

Wiedzieli o tym ludzie z organizacji partyjnej, dyrekcji i rady zakładowej, wiedziała sama Irena Maćkowiak. I gdy po całej Polsce rozszedł się apel młodego pracownika zakładów starachowickich, Wilktora Saja, który postanowił nie wypuszczać braków, wzywając do nowego współzawodnictwa wszystkich tych, którym droga jest sprawa dostarczenia ludziom pracy towaru najlepszej jakości — i w zakładach im. 9 Maja poczęto inaczej oceniać sytuację. Pierwsza przyszła z tym Maćkowiakowa.

— Chcę podjąć zobowiązanie — rzekła w radzie zakładowej. Postanawiam ze swojego zespołu zgrzeblarek oddawać niedoprzedz tył ko pierwszego gatunku.

Sprawa rozeszła się po całej fabryce. W sobotę zwołano naradę. Przyszli przedstawiciele partii, dyrekcji i rady zakładowej. Wzowano majstrów z obu zmian.

Gdy wszyscy zorientowali się o co chodził, wstał śrubownik z samoprząśnic, Jan Magier.

— Ja myślę, że za zgrzeblarkami walkę o jakość powinni podjąć również robotnicy z samoprząśnic. Bo co z tego, jeśli zespoły zgrzeblarek dadzą nam najlepsze niedoprzedz, a samoprząśnice zrobią z niego potem przedz w drugim czy w trzecim gatunku? Co do mnie zobowiązuję się wraz ze swoimi ludźmi przerabiać niedoprzedz dostarczając przez zgrzeblarki tak, by skręcarci, a potem krosna otrzymały przedz pierwszej jakości.

Już w sobotę zobowiązania dotyczące niewypuszczenia produkcji gorszej jakości podjęli tacy majstro wie ze zgrzeblarek i samoprząśnic jak Witoński i Gogolewski, Michałowicz i Ciszewski. Jednocześnie zaapelowali oni do pozostałych obsług z oddziałów zgrzeblarek i samoprząśnic, by podjęły podobne zobowiązania.

Załoga ZPW im. 9 Maja zwróciła się również do załóg wszystkich zakładów przemysłu wełnianego o jak najszybsze przystąpienie do współzawodnictwa i o produkcję pod hasłem:

— Nie damy ani kilograma przedz niższego gatunku!

F. B.

## 7 maja — dniem gotowości do walki ze stonką

WARSZAWA. — Tegoroczna wczesna wiosna przyspieszyła wychodzenie na żer groźnego szkodnika upraw ziemniaczanych — stonki. Np. w gospodarstwie instytutu hodowli i aklimatyzacji roślin w Przepedowie, pow. Oborniki, w woj. poznańskim w dniu 10 kwietnia znaleziono stonkę, która wyszła już z ziemi w poszukiwaniu żeru.

Podobne fakty zaobserwowano również w innych miejscowościach.

Wczesne pojawienie się stonki jest sygnałem i ostrzeżeniem, zarówno dla służby ochrony roślin, jak i dla rolników, aby przyspieszyli wszystkie przygotowania związane ze zwalczaniem stonki ziemniaczanej i na dzień gotowości do walki ze stonką — 7 maja br. — byli w pełni gotowi do skutecznego wyniszczenia odkrytych ognisk tego groźnego szkodnika.

Księża z woj. łódzkiego

# złożyli ślubowanie

## na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Zgodnie z dekretem Rady Państwa o obsadzeniu duchownych stanowisk kościelnych, duchowieństwo polskie całego kraju składa w prezydiach wojewódzkich rad narodowych ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W poniedziałek, 27 bm., ślubowanie złożyli księża z powiatów: radomszczańskie, piotrkowskiego, łęczyckiego i łowickiego.

Księża zgromadzili się w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi. W podniosłym nastroju wysłuchali przemówienia przewodniczącego Prezydium Woj. RN — ob. Horodeckiego, który powiedział m. in.:

— Nasza ojczyzna ludowa nie tylko szanuje, lecz również gwarantuje wolność religijną. Ceniemy i otaczamy opieką duchowieństwo, które w swej pracy kieruje się polską racją stanu. W imieniu władzy ludowej życzę wam owocnych wyników pracy dla dobra naszej umiłowanej ojczyzny.

Następnie przewodniczący Woj. RN Horodecki przyjął ślubowanie księży.

Ksiądz Jan Waclawiak, proboszcz parafii Jedno. pow. radomszczańskie, przemawiając w imieniu

zgrupowanych duchownych powiedział m. in.:

— My, księża katolicy, będziemy starali się pracować dla dobra narodu, dla pokoju, dla umocnienia siły naszego kraju.

## Najlepsze załogi PDT i klienci otrzymali nagrody

W niedzielę, dnia 26 bm., odbyła się narada robocza pracowników Powszechnych Domów Towarowych w Łodzi z klientami. W dyskusji klienci mówili szeroko o dobrych i złych stronach pracy łódzkiego PDT.

Następnie przystąpiono do publicznego losowania nagród dla autorów wypowiedzi w konkursie na najlepszą załogę. Pierwszą nagrodę w postaci czeku wartości 250 zł do zrealizowania w PDT otrzymał ob. Marian Pawlik, druga nagroda i czek na sumę 150 zł przypadła ob. Helenie Stodołkiewicz.

Za najlepszą załogę PDT przy ul. Piotrkowskiej 69 uznali klienci Jadwigę Legutowską i Cecylię Szymańską, obsługujące stoisko z pieczywem.

Pierwsze miejsce w domu przy ul. Piotrkowskiej 98 zajęli sprzedawcy z działu mebli: Józef Sobieraj, Tadeusz Dimowski i Jan Paszkiewicz. Wszyscy wymienieni sprzedawcy otrzymali nagrody po 250 zł. (u)

## W środę otwarcie drugiej części Towarowego Domu Dziecka

W środę, dnia 29 bm., o godz. 11 nastąpi otwarcie drugiej części Towarowego Domu Dziecka przy ul. Próchnika 1. W nowootwartą część TDD znajdzie się stoisko kuźniczno-odzieżowe, zabaw karaskie, w którym będą także wózki dla dzieci i dla lalek, chemiczne z pudrami, kremami, zasyrkami itp.

Każdy młody łodzianin na pewno chętnie ostrzeże się w nowym zakładzie fryzjerskim TDD. Fotele bowiem zastąpią tu piękne konie drewniane. Czekając swej kolejki dzieci będą mogły się bawić różnymi zabawkami, które dla nich przygotowano.

Matki nie będą już miały kłopotu z wózkami wchodząc do TDD, gdyż uruchomi się tu specjalny garaż dla wózków. (u)

## Od 2 maja „zaliczkowa” sprzedaż węgla Węgiel brunatny można już nabywać

Sezon opałowy 1952-53 został już zakończony — Okręgowy Przedsiębiorstwo Handlu Opalem w Łodzi przygotowuje się obecnie do nadchodzącego sezonu 1953-54, który ma się rozpocząć wcześniej niż w latach ubiegłych, aby ludność mogła wcześniej odebrać przysługującą jej opał z pierwszego rzutu.

Latem sprawa węgla zasadniczo przestaje być aktualna, niemniej mieszkańcy kupując drobne ilości opału na zaspokojenie bieżących potrzeb.

Toteż od 2 maja dzielnicowe biura opałowe przystąpią do „zaliczkowej” sprzedaży węgla dodatkowego, który, jak wiadomo, przyznawany jest w ilości 20 proc. ogólnego przydziału, zupełnie od niego niezależnie.

Komu zaś nie wystarczy zaliczka węgla dodatkowego, może zaopatrzyć się w węgiel brunatny i muł

# Cała Łódź żyje przygotowaniami do obchodu Święta 1-Majowego

— Tu kierownik świetlicy. Poproszę do telefonu przewodniczącego rady zakładowej... Aha, to wy? Słuchajcie, potrzeba nam jeszcze trochę kartonu, by zrobić resztę liter do transparentu. Przyslijcie, czekam!...

Niewiele już czasu pozostało do 1 Maja. W fabrykach, biurach, urzędach — wszędzie załogi przygotowują dekoracje, którymi już wkrótce upiększą swe zakłady pracy.

Plastyki radzą  
W lokalu plastyków przy ul. Piotrkowskiej 102a panuje coraz większy ruch. W poniedziałek przewinęło się

tu ponad 80 osób, a dzisiaj we wtorek przewiduje się około 200 wizyt.

Przychodzą tu pracownicy różnych zakładów pracy i instytucji, by poradzić się, jak udekorować na 1 Maja świetlicę czy fronton budynku fabrycznego.

Plastyki przeglądają projekty dekoracji, radzą, co należy zmienić, jak rozmieścić hasła i portrety, by całość wyglądała jak najokazalej.

— Już trzeci rok udzielamy pomocy zakładom pracy w dekorowaniu gmachów na 1 Maja — mówi ob. Kucharski. — Trzeba przyznać, że dekoracje są co roku ładniejsze, no i radzących się jest bardzo wielu. Dotychczas przejrzyliśmy z kolegami ponad 700 projektów, a ile ich jeszcze będzie —

nie wiadomo, w każdym razie wiele. Przecież miasto nasze musi pięknie wyglądać w 1-Majowe święto...

Chcą dobrze zagrać  
Pracownicy spółdzielni „Osnowa” — członkowie orkiestry dumni są z tego, że 1 Maja będą grali w Parku Ludowym. Starannie więc przygotowują się na próbach do tego występu. Co najmniej trzy razy w tygodniu zbiera się trzydziestuosobowy zespół orkiestry dętej.

Wzbogacił się jeszcze nasz program na 1 Maja — mówi dyrygent zespołu ob. Kałuszyner. — Wykonamy w parku m. in. suitę rosyjską, wiązankę pieśni radzieckich i polskich, szereg pieśni robotniczych, mazura Namysłowskiego i inne. No, a czy dobrze przygotowaliśmy się — ocenią łodzianie, którzy przyjadą do parku...

Prezent dla załogi

Przy ul. Rzgowskiej 26 robotnicy wykonują już ostatnie prace. W gabinetach ustawia się urządzenia, w oknach zawieszają firanki, słowem — zapina wszystko „na ostatni guzik”.

Robotnicy bowiem zobowiązali się oddać załodze zakładów im. Szymańskiego nową przychodnię lekarską na 1 Maja. Zobowiązanie swe wykonali przed terminem i już w środę, 29 bm., o godz. 13 nastąpi otwarcie lecznicy zakładowej.

W pięknie urządzonej przychodni załoga znajdzie opiekę trzech lekarzy: internisty, dentyści i ginekologa.

## Krótkofalówki na trasie

Członkowie sekcji łączności LPZ kontrolują obecnie skrupulatnie swe krótkofalówki. Już wkrótce zainstalują je na trasie pochodu.

Zadaniem radioamatorów z LPZ będzie nadawanie meldunków z trasy, które następnie przekazywane będą publiczności przez megafony. Pracą swą przyczynią się także do utrzymania właściwego porządku w czasie pochodu.

Świąteczny nastrój udziela się całej Łodzi. Swoją wielką dekoracją ulic, placów, gmachów. A przede wszystkim powita go osiągnięciami produkcyjnymi, uzyskanymi w nieustannej walce o przedterminowe wykonanie planów. Powita go dumnymi meldunkami o wykonaniu podjętych zobowiązań. W. U.

## Na wyższych uczelniach łódzkich

1 Maja już blisko. Łódź pracująca wita zbliżające się święto masową realizacją zobowiązań. Tak jak w zakładach pracy, tak i na łódzkich wyższych uczelniach do czynu pierwszomajowego stanęli licznie studenci i pracownicy nauki.

Większość grup studenckich na Uniwersytecie i Akademii Medycznej postanowiła wziąć udział w pracach przy zalesianiu i sadzeniu drzewek.

Na wydziale prawa UŁ prowadzone są intensywne przygotowania do uruchomienia gabinetu marksizm-leninizmu. Gabinet ten, który stanowić będzie dla wszystkich studentów wielką pomoc w nauce, otwarty zostanie w najbliższych dniach.

Studenci wydziału filozoficzno-historycznego zorganizują w jednej z gromad województwa łódzkiego akademię pierwszomajową i w tym też celu opracowują obecnie bogatą część artystyczną.

Pracownicy nauki i studenci sekcji chemii wspólnymi siłami uporządkowali boisko do siatkówki.

Z każdym dniem przed gmachami wyższych uczelni przybywa zieleni, powstają nowe trawniki, estetyczne klomby. Realizacja tych drobnych zobowiązań sprawia, że miasto zmienia swój wygląd, staje się coraz piękniejszej.

Pragnąc przyjąć z pomocą Uniwersytetowi, zespół studentów i pracowników Politechniki pod kierunkiem prof. Pertkowskiego opracowuje obecnie dokumentację windy, która zainstalowana zostanie w bibliotece uniwersyteckiej.

Ułatwi to znacznie pracę tej placówce, gdyż dotychczas transport książek w gmachu odbywał się ręcznie. Wszystkie prace związane z założeniem windy przeprowadzone będą systemem gospodarczym. (r)

## W archiwum

W ramach zobowiązań 1-Majowych pracowników naukowych i administracyjnych Łódzkiego Archiwum Państwowego zorganizowana została ciekawa wystawa pt. „Dzieje rzemiosła w okręgu łódzkim i w Łodzi”. Składa się na nią bogaty materiał w postaci starych ksiąg cechowych, pieczęci, dokumentów pergaminowych, skrzynek cechowych, zdjęć itd. Wystawa otwarta zostanie 2 maja w Archiwum (gmach Starego Ratusza).

## MHD-dla świetlic

W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja sklepy papiernicze MHD zaopatrzone zostały w szereg artykułów niezbędnych do dekoracji.

Można więc otrzymać bibułkę marszczoną w kolorze czerwonym, białym i niebieskim, komplety liter do transparentów, gobaliki pokoju i szereg innych elementów dekoracyjnych. (r)

## Krzyże zasługi dla przodujących nauczycieli łódzkich

Nauczyciel — wychowawca młodego pokolenia — w państwie ludowym otoczony jest szczególnym szacunkiem. Wyrazem tego jest m. in. odznaczanie przodujących nauczycieli wysokimi odznaczeniami państwowymi.

W związku ze zbliżającym się

dniem 1 Maja, Rada Państwa przyznała 15 najlepszym łódzkim nauczycielom krzyże zasługi.

Złote krzyże zasługi otrzymali: kierownik szkoły podstawowej nr 11, Mieczysław Egierski oraz nauczycielka Helena Gryczyńska.

Srebrne krzyże zasługi otrzymali: Genowefa Niezabitowska — nauczycielka szkoły podstawowej nr 22, Aleksandra Domagała — kier. Państwowego Domu Młodzieży im. Żeromskiego, działaczka społeczna, Leokadia Donakowska — nauczycielka szkoły podstawowej nr 87, Kazimierz Dobrowolski — dyr. XI Państwowego Gimnazjum i Liceum dla Pracujących, Franciszek Morawiec — kier. szkoły podstawowej nr 136, Józef Oiko — kier. szkoły podstawowej nr 49, Janina Szczerbowska — nauczycielka VI Liceum dla Prac., Helena Słomkowska — kier. przedszkola, Wanda Werner — nauczycielka szkoły podst. TPD nr 5, Irena Zawadzka — nauczycielka szkoły podstawowej nr 47, Apolonia Zawila — nauczycielka II Liceum TPD, Wanda Zwolska — kier. sekcji Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych i Stefania Zabłocka — nauczycielka VII Liceum TPD.



## Czy obleciała glob?

Dnia 4 bm. ob. Anna Gąbrych wysłała z Ozorkowa depezę do Stupski na adres: Niewinowska Karolina. Wobec tego, że ta depezę nie było żadnej odpowiedzi, ani też nikt nie przyjechał — nadatem 10 bm. o godz. 15 z Ozorkowa drugą depezę. Druga depeza, odebrana przez Urząd Pocztowy w Stupsku tegoż dnia o godzinie 19 min. 30 — została doręczona adresatce dopiero nazajutrz o godz. 10 min. 30.

Co się stało z pierwszą depezą? Widocznie obleciała najsamperu ku le ziemską, zanim trafiła do Stupski. Albowiem 14 bm., tj. po 10 dniach, Urząd Pocztowy w Stupsku wysłał do ob. Gąbrych depezę za nr 95 za wiadamiąca, że... adresatka nieobecna — wyjechała.

Zgadza się Wyjechała po otrzymaniu drugiej depezy. Ale dokąd jedździła pierwsza depeza, która dopiero po 10 dniach znalazła się w Stupsku?

Tadeusz Niewinowski  
Ozorków  
ul. Listopada 37

## Nowe władze Zw. Literatów w Łodzi

W niedzielę odbyło się w Łodzi zebranie sprawozdawczo-wyborcze oddziału łódzkiego Związku Literatów Polskich. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z działalności zarządu i wysłuchaniu referatu ideologicznego, wylosowanego przez Mariana Plechala, wywazała się długa i rzeczowa dyskusja, po czym przy ustalono do wyborów nowych władz.

Nowoobрани Zarząd Oddziału ukonstytuował się w następujący sposób: prezes — Seweryna Szmaglewska, wiceprezesi — Jan Huszcza i Edward Szuster, sekretarz — Igor Elkrycki, skarbnik — Stanisław Czernik, członkowie zarządu — Leon Gomolicki i Stanisław Piątek, zastępcy członków zarządu — Jan Czarny i Wanda Karczevska.

## „Zaczęło się nad morzem” (28)



Rozmowa jakos się nie klei. Gdy tylko Rajmund zaczął mówić o fabryce Janki, Jurek zбочzył na temat „wczasów niedzielnych”, namawiając oba, żeby wybrali się razem z nim za miasto. Janka słucha uważnie, przysłuchując się Kalecia. Nie, to niemożliwe, żeby on tak udawał...



Jurek i Rajmund już poszli. Janka jest zmęczona, chce się położyć spać. Ale co to?... Jakaś kartka na podłodze. Podnosi papier i marszczy brwi. Cóż to za jakies tajemnicze słowa? I co oznacza ten napis „Instrukcja nr 11”? Kto to złożył? Rajmund czy Jurek? Nagle, jak olśniona, podbiega do pudełka z fotografiami.



Nerwowo wyciąga zdjęcia z Międzyzdrojów za dedykowane przez Jurka. Porównuje charakterystykę pisma na zdjęciu, na tajemniczej kartce i... serce w niej zamiera. Janka nie jest grafologiem, ale nie wątpli w to, że jedna i ta sama ręka skreśliła podpis pod fotografią i te tajemnicze wyrazy na znalezionej kartce. A więc to Jurek... g.d.c.n.j

Chcemy zawsze widzieć taką grę

# Włókniarz - Budowlani (Gd.) 4:0

## Piękne zwycięstwo nad I-ligowym przeciwnikiem

Okazuje się, że Włókniarz łódzki ma więcej szczęścia, gdy w grę nie wchodzi punkty mistrzowskie. Potwierdza to przekonujący zwycięstwo osiągnięte w towarzyskim spotkaniu nad I-ligowym zespołem Budowlanych z Gdańska.

Brak Korynta na obronie i braci Gronowskich tylko częściowo tłumaczy słabą grę gości, bo trzech graczy rezerwowych nie powinno zmienić wartości zespołu. Zresztą Włókniarz też grał w nieco zmienionym składzie.

Do zwycięstwa łodzian w dużej mierze przyczyniła się dobra gra pomocy, a przede wszystkim Janczyka i Urbana

wspierających atak celnie adresowanymi piłkami. Zniknęły „baloniki”, toteż atak łódzki czuł się wyraźnie lepiej i potrafił rozwinąć kombinacyjną, krótką grę nekającą i wyczerpującą przeciwnika.

Budowlani poza poprawną techniką nie potrafili niczym zaimprować. Słabo grał niezdeterminowany atak, a gdy łodzianie uzyskali pierwsze bramki, Budowlani wyraźnie zalamali się. Czekało 35 minut, zanim padła pierwsza bramka zdobyta przez Piłarskiego, po rzucie z rogu. W chwili potem Sopotek nie wypuszczony przez Janczyka zdobył drugą bramkę, a na minutę przed przerwą znow Sopotek pięknym strzałem zdobył trzecią bramkę.

Po przerwie Włókniarz miał nadal więcej szczęścia, lecz wykorzystywał tylko jedną okazję, która była w 49 min. rzut karany zamieniony przez Jezińskiego na czwartą bramkę. Sędziował Spychalski, widzów około 8 tys.



Ub, niedziela była dość szczęśliwym dniem dla drużyn łódzkich w rozgrywkach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Zwyciężyła Gwardia, punkty zdobył Kolejarz. Jedynym piłkarzom Widzewa nie powiodło się w Pabianicach.

Na ogół zwycięstwa odnieśli faworyci, toteż w tabeli zaszły minimalne zmiany. Awans Ogniwa na 8. miejsce, Włókniarza radomskiego na 5. i wreszcie opuszczenie ostatniej lokaty przez Włókniarza Gwardię, oto przeszeregowania wywołane przez niedzielne wyniki.

Gwardia (Łódź) - Unia (Piotrków) 2:1, Włókniarz (Pabianice) - Widzew 3:1, Kolejarz (Łódź) - Spójnia (Tomaszów) 3:1, KS Częstochowa - Stal (Stara Racheć) 2:1, LZS Suchedniów - Ogniwo (Częstochowa) 3:1, Stal (Skarżysko) - Włókniarz (Radom) 1:1. Oto tabela:

1. KS Częstochowa	6	10	12: 4
2. Włókniarz (Pab.)	6	10	16: 7
3. Kolejarz (Łódź)	6	9	11: 5
4. Ogniwo (Częst.)	6	8	15: 11
5. LZS Suchedniów	6	7	16: 12
6. Spójnia (Tom.)	6	5	11: 8
7. Stal (Starach.)	6	5	12: 9
8. Włókniarz (Radom)	6	5	10: 11
9. Widzew	6	4	10: 15
10. Stal (Skarżysko)	6	4	8: 14
11. Gwardia (Łódź)	6	3	6: 25
12. Unia (Piotrków)	6	2	6: 12

W Krakowie grał team B przeciwko reprezentacji tego miasta, a reprezentacja Stalinoogrodu przegrywała team A. Oba te mecze wykażały, że wielu graczy, którzy w ub. roku byli podporami drużyn narodowej, nie osiągnęło jeszcze pełnej formy.

Mecz w Krakowie zakończył się wynikiem bezbramkowym, a w Stalinoogrodzie zwyciężył team A 3:2 (1:1).

### Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Juliana Marchlewskiego Łódź, ul. Ogrodowa 17.

przypominają, że stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14.12. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia dyrektor lub jego zastępca w poniedziałki od godz 12 do 14. Jeżeli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. 1057-K



Mamy do zanotowania już pierwsze zgłoszenia do biegu sztafet 7x2000 m o nagrodę przechodnią „Expressu Ilustrowanego”, który odbędzie się w Łodzi, w dniu 3 maja. Zgodnie z danym zapewnieniem, jako pierwsza nadesłała swoje zgłoszenie sztafeta poznańskiej Stali. W tym samym dniu wpłynęło również zgłoszenie OWKS Bydgoszcz, który zapowiedział taki skład swojej sztafety, że wydaje się ona być w tym roku jednym z najpoważniejszych kandydatów do zdobycia nagrody przechodniej.

Z prawdziwą przyjemnością notujemy również zgłoszenie pierwszej sztafety Ludowego Zespołu Sportowego z Grabieńca. Przypuszczamy, że śladem swoich kolegów pójdą inne ludowe zespoły sportowe. Spośród kół sportowych łódzkich jako pierwsze zgłosiło swoją sztafetę KS im. Armii Ludowej.

Przypominamy, że termin zgłoszeń do biegu sztafetowego, które kierować należy do działu sportowego „Expressu Ilustrowanego”, Łódź, ul. Piotrkowska 102 a, upływa z dniem 30 kwietnia br. Sekcja lekkoatletyczna ŁKKF, która jest organizatorem biegu sztafetowego 7x2000 m, opracowała już szczegółowy plan techniczny imprezy, z którym zapoznamy zainteresowanych w dniach najbliższych.

### Do doskonała postawa szablistów polskich w Gandawie

Na międzynarodowym turnieju szermierczym w Gandawie, reprezentanci Polski odnieśli duży sukces. W sędziej konkurencji 58 najlepszych szablistów świata, Zabłocki i Pawłowski, przegrali walki finałowe z doskonałymi szermierzami Węgier, wielokrotnymi mistrzami olimpijskimi i świata.

W finale Zabłocki wylosował wielokrotnego mistrza olimpijskiego, Gerevicha, z którym przegrał po dramatycznej walce 7:8, prowadząc 7:6. Pawłowski spotkał się w finale z Francuzem Remez, którego pokonał pewnie 8:4, jednak w następnej walce trafił na wielokrotnego mistrza świata, Kovacska (Węgry), przegrywając 4:8.

W decydującej walce o pierwsze i drugie miejsca Gerevich pokonał Kovacska, co zapewniło mu zwycięstwo w turnieju. Trzeci był również Węgier Papp, czwarty - Francuz Lefevre, piąte miejsce - Zabłocki i Pawłowski (Polska).

### Biegi Narodowe

# W I rzucie - 500 tysięcy!

## Młodzież zademonstrowała swą tężyznę fizyczną

W niedzielę, 26 bm., w całym kraju rozpoczął się I etap Biegów Narodowych, w których wzięło udział tysiące młodzieży miast i wsi. Masowym udziałem w Biegach Narodowych młodzież polska zademonstrowała swą tężyznę fizyczną, sprawność do pracy i obrony ojczyzny. Większość startujących zdobyła normy na odznaki SPO i BSPO, a znaczny procent uczestników uzyskał jedną z klas sportowych.

Na terenie m. Łodzi startowało ogółem w Biegach Narodowych 12.227 osób, w tym 4.202 kobiety. Normy na SPO i BSPO wypełniło 10.511 osób. Biegi odbyły się w 26 punktach. Ze zrzeszeń najliczniej obsadzili biegi Zryw - 3.938 osób, młodzież ze szkół podstawowych i średnich w ilości 3.278 osób, Włókniarz 3.096 i AZS 688 osób.

Najuroczyściej biegi zorganizował AZS w parku na Zdrowiu. Do startujących akademików przemówił rektor Uniwersytetu Łódzkiego, Szczeniński. Trasy były udekorowane transparentami z hasłami: „Pierwszy w sporcie, pierwszy w nauce”.

Według niekompletnych jeszcze meldunków na terenie województwa łódzkiego startowało 32.107 osób, w tym kobiet 14.196. Normy na SPO i BSPO wypełniło 26.736 osób, w tym kobiet 11.311.

Na pierwsze miejsce wysunął się powiat łódzki - 4.340 startujących, w tym kobiet 1.535. Tutaj normy na SPO wypełniło 3.902 osoby.

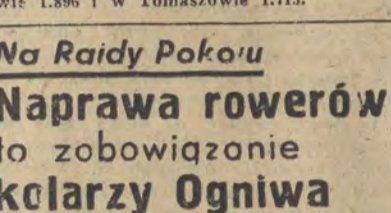
Najwięcej startujących było w Pabianicach 2.409, w Zgierzu 1.570, w Piotrkowie 1.896 i w Tomaszowie 1.113.

### Na Raidy Pokoju

## Naprawa rowerów to zobowiązanie kolarzy Ogniwa

Członkowie sekcji kolarskiej Koła Sportowego przy MPK (Ogniwo) postanowili w ramach zobowiązań 1-Majowych uruchomić w dniach od 29 kwietnia do 8 maja w godzinach 17-19 punkt bezpłatnej naprawy rowerów dla uczestników ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju.

Punkt naprawy mieścić się będzie w lokalu Ogniwa przy ul. Zakątnej 82.



### Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego ze znajomością RPK 1953 oraz kierownika kosztów, kierownika kontroli technicznej z kwalifikacjami i odpowiednim stażem w dziale narzędzi rolniczych przyjmamy od zaraz. Podania z życiorysami i odpisami dokumentów prosimy kierować pod adresem: Fabryka Narzędzi Rolniczych „Jawor” w budowie, dział kadr, w Jaworze k. Legnicy, ul. Wiejska 4. Warunki płacy dobre - mieszkanie zapewniemy. 1090-K

Kierownika Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego ze znajomością prowadzenia gospodarstwa warzywno-hodowlanego (zdolnego organizatora) zatrudnia Zakłady Przem. Zgrzebnego im. Wiosny Ludów w Łodzi, ul. Zeligowskiego 3-5. Zgłoszenia do wydziału kadr w godz. 9 - 17. 1078-K

Palacza kotłowego zatrudnia natychmiast Farbiarnia i Wykonalnia im. W. Pstrzowskiego, Łódź, ul. Hutorka nr 42. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział personalny. 1092-K

Według niepełnych jeszcze danych, w niedzielę, 26 bm., w pierwszym etapie Biegów Narodowych na terenie całego kraju startowało ponad 500 tys. zawodników i zawodniczek.

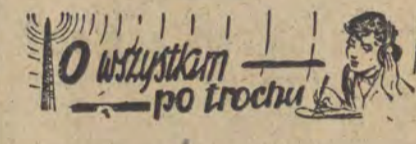
## O puchar Europy środkowej CSR - Włochy 2:0

PRAGA. - W meczu piłkarskim o puchar Europy środkowej Czecho-Słowacja odniosła duży sukces, zwyciężając Włochy 2:0 (0:0). Obie bramki padły w drugiej połowie meczu ze strzałów Pazicky'ego.

Drużyna czeskosłowacka wystąpiła w składzie: Reiman, Safranek, Pluskal, Novak, Trnka, Ipser, Laskov, Pazicky, Kapcany, Chra, Symansky.

BUDAPESZT. - Piłkarze Węgier walczyli na trzech frontach z Austrią. W meczu pierwszych drużyn w Budapeszcie wynik był remisowy 1:1 (1:1).

W spotkaniu drugich reprezentacji w Wiedniu zwyciężyła Austria 1:0 (1:0). W meczu juniorów wynik był również remisowy - 1:1.



Międzypaństwowe zawody w podnoszeniu ciężarów między reprezentacjami NRD i Polski, przyniosły zwycięstwo drużynie polskiej 4:3.

Cennym dorobkiem zawodów jest ustanowienie czterech rekordów Polski: Fus w trójboju wagi lekkiej - 295,5 kg, Roguski (waga lekkoatletyczna) w podrzucie - 140 kg i w trójboju - 350 kg oraz Wilburki w trójboju wagi ciężkiej - 332,5 kg.

W czasie zawodów lekkoatletycznych zorganizowanych przez Unię (Krywałd) z okazji biegów narodowych, czołowy sprinter Kiszka przebiegł 100 m w czasie 16,7.

W mistrzostwach indywidualnych Polski w tenisie stołowym kobiet zwyciężyła Szmidtówna, która pokonała w dodatkowym decydującym spotkaniu Skoratułowicz 3:1.

Trzecie miejsce lepszym stosunkiem setów zdobyła Kosicka, czwarte Heinrichówna, a piąte Guzikówna.

Drużynowe mistrzostwo Polski kobiet zdobył Włókniarz. Zespół mistrzowski grał w składzie: Heinrichówna, Guzikówna i Malikówna.

W Łodzi zakończyły się ogólnopolskie mistrzostwa szachowe szkół zawodowych.

W grupie szkół zasadniczych pierwsze miejsce zajęła Szkoła Zawodowa Debica - 21 pkt. przed ZSZ Świętochłowice - 20,5 pkt. i ZSZ Stalinoogród - 16,5 pkt.

Wśród szkół technicznych zwyciężyło Technikum Finansowe Racibórz - 16 pkt. przed Technikum Budowlanym Gdańsk - 11,5 pkt. i Technikum Przemysłu Włóknienniczego Łódź - 11 pkt.

## RADIO

SRODA, 29 KWIETNIA

14.10 Dla klas III i IV - audycja słowno-muzyczna pt. „Uczmy się śpiewać”.  
15.10 „Matka i syn” - opowiadanie. 15.30 Audycja dla dzieci. 16.00 „Wszelchnia Radiowa” - wykład z cyklu: „Historia Polski” (I). 16.20 Program lokalny. 18.30 Pogadanka sportowa 18.40 Pieśni rewolucyjnie polskie i radzieckie. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.20 Koncert. 21.36 „Słowniczek muzyczny” - audycja słowno-muzyczna. 22.00 „Wszelchnia Radiowa” - wykład z cyklu: „Nauka o świecie” (II). 22.20 Fortepianowe utwory K. Szymanowskiego. 22.40 Muzyka taneczna. 23.10 Muzyka operowa.

## TEATRY

Nowy - niezynny  
Im. Jaracza - „Dyrektor” - 19  
Powszechny - „Ludzie z naszej ulicy” - 19  
Maw - „Domek trzech dziewcząt” - 19.15  
Muzyczny - „Kraina uśmiechu” - 19.15;  
Pińkole - „Skarb na pustkowiu” - 17  
Arlekin - „Aladyn 1001” - 17  
Rymk nr 4 (Pl. Niepodległości) - 19.15

## KINA

BALTYK - Cesarski piekarz II ser. - 14, 16, 18, 20  
GDYNIA - Program filmów dokumentalnych - 18, 19. Dusze czarnych - 20. Program dla najmłodszych - 18, 17  
1 MAJA - W pogoni za sławą - 17, 19  
MŁODA GWARDIA - Nikt nic nie wie - 15, 18, 20  
MUZA - Słuby kawalerskie - 18, 20  
PIONIER - Zwycięski powrót - 17, 19  
POLONIA - Cesarski piekarz I ser. - 18, 18, 20  
PRZEDWIOSNIE - Wiejski lekarz - 18, 20  
REKORD - Cud w Mediolanie - 18, 20  
ROMA - A po sobocie jest niedziela - 17.45, 20.15  
SOJUSZ - Małżeństwo aktorki - 18.30  
STYLLOWY - Nieczynne z powodu remontu  
ŚWIT - Nauczyciel - 18, 20  
TATRY - Drużyna - 18, 18, 20  
WISLA - Trzy opowieści - 16, 18, 20  
WŁÓKNIARZ - Trzy opowieści - 16, 18, 20  
WOLNOSC - Jutro będzie się wszędzie tańczyć - 16, 18, 20  
ZACHETA - Kwiat miłości - 18, 20  
DWORCOWE - Program składany - 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

## WYSTAWY

Wystawa ku czci Feliksa Dzierżyńskiego, Piotrkowska 230, otwarta codziennie od 10 do 18 za wyjątkiem czwartków.

## Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Pabianicka 66, Piotrkowska 127, Przejazd 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37 i Al. Kościuszki 48.  
Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś przez całą dobę dyżuruje szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34.



— Czas wam wyliczyli dobrze?  
— Juźci, dobrze, jak pół dnia stoisz i czekasz! — sarkali.  
— Jak z wynikami? — Hańc porównywał na chrybł trafił kilka kart roboczych.  
— Nie wyrobimy, jeżeli się nie zmieni — wtrącił Markowski.  
— Ty nie wyrobisz! Pewnie! — Hańc spozrzał nań ironicznie, oderwawszy na chwilę wzrok od kart. — Gdyby się wszyscy na ciebie oglądali, to ładnie wyszlibyśmy...  
Markowski zmieszał się.  
— Na mnie?... Po co macie na mnie patrzeć. Patrzą, jak materiał przygotowany. Jak ludzie chodzą i szukają roboty.  
Spoglądali na Michała niechętnie, ale skorzy byli raczej przytakiwać wszelkim biadaniom i głosom krytyki niż dać się złapać zbyt pochopnie na pełne animuszu i protekcjonalności, a obowiązujące w konsekwencji frazesy mistrza.  
— Czego skaczedzie na człowieka? — wzięł Leon niespodziewanie Markowskiego w obronę. — A cóż to, powiedzić mu nie wolno, czy co?  
— Znalazł se adwokata! — szydził Krym, obrzucając wrogim spojrzeniem obydwu.  
Megafony, rozrzucone po terenie, grzmiały tradycyjnym kujawiakiem i tan giem „Aloha” na gitarze hawajskiej.  
— Obaj żeście takie same robotniki od kieliszka! — splunął Krym.  
— A wy co? Osesek ciężko pracujący! — drwił Leon. — Tacyście gorliwi w py sku? — dorzucił krzywiąc się złośliwie. — Możemy kiedyś zacząć nos w nos. Dam wam fory, mam dłuższy. Zobaczymy, kto

57) komu pokaże... — i zamiast ostatniego słowa, odchodząc, wypiął tyłek.  
Do końca pracowali zawzięcie. Czekania było mało. Robiło im się dość składnie, ale Markowski milczał. Leon też nie odzywał się, urażony trochę. Rzucali sobie tylko krótkie uwagi w rodzaju: „Wyżej!”, „Dobra jest!”, „Gotów!”.

IV  
Złość ludzka wyładowała się wreszcie. Ornoch, wychodząc z pochyłni wściekły, zgrzany, wtknął się na dwóch praktykan tów, idących wolno od strony budynków B. O. Popielate czapki założone mieli fan tazyjnie na bakier, nogawki za dużych kombinezonów zawinięte wysoko. Ręce wciskali głęboko w kieszenie. Na ich ponu rycznych, dorosłych twarzach malowała się przebiegłość i cwaniactwo. Byli to Sądecki i Karpiak. Pracowali na stoczni od dwóch miesięcy i przez te dwa miesiące mało kto widział ich przy robocie. Ile ra zy mówiło się o nieobecnych, padały nazwiska Sądeckiego i Karpiaka.  
— Przyszło to-to uczyć się zawodu i co? — pomyślał Hańc. — Bumelantwa nauczyli się, jeszcze innych ciągną. A to chory, a to do rodziny pojechał. Ale szczerzyć zęby na maistra potrafi...

Ornoch rzucił młot na ziemię i podszedł do nich. Szukał ich przez dwie go dziny, nie można było nic robić.  
— Gdzieście byli? — zapytał mrużąc oczy.  
— Sądecki, chudy, lekko piegowaty chłopak, zatrzymał się.  
— A bo co?  
Widać było, że obmyśla, co odpowiedzieć. Oczy mu lataly.  
— Gdzieście byli przez dwie godziny?  
— W personalnym, wzywali nas.  
— Teraz, z roboty?  
— Ano... tak...  
— A wczoraj gdzieście byli?  
— To właśnie o wczoraj. W personalnym chcieli wiedzieć. Chory byłem — kłamał patrząc cynicznie w oczy Ornocha. Ludzie przechodzili, patrzyli na nich ze wstrętem.  
— Ech, wy... wam tylko pysk spruć, bo inaczej nie zrozumiecie. Co z ciebie wyrośnie? Robotę będzie zawałał! A idź do czorta, jak nie chcesz robić!...  
Ktoś pogroził pięścią. Chłopak skurczył się, na twarzy błysnął strach.  
— A co to? Nie można chorować? — zapytał beczelnie Karpiak.  
(D.c.n.)